

( 1707 )

Nro.

214.

# DZIENNIK

*Patryotycznych Polityków w Lwowie.*

Dnia 19go Września 1797.

*Gazety.*

FRANCYA.

*Z Paryża dnia 26. Sierpnia.*

Po upłynionych trzech miesiącach  
Prezydencyi Obywatela Carnot. Obyw:  
*Lareveillere - Lepaux* ogłoszony został  
Prezydentem Dyrektoryatu.

Jedno z pism naszych opisuje stan i  
pozyęą *teraznieyszą* armii Włoskiej,  
S 9 iak

iak następuje: Nayprzód ta armia podzie-  
 lona jest na dwie wielkie części. Jedna  
 składa armią nazwaną *Mieyscową*, któ-  
 ra jest mniej liczną; zajmuje Miasta  
*Piemontu*, które przy nas zostawać ma-  
 ią aż do pokoju, terytorium Rzeczypos-  
 politey *Cisalpinijskiej*, to jest: *Medyolan*,  
*Kremone*, *Bononię*, *Brésciatkie* i *Man-  
 tuahskie*. Druga część armii pod imie-  
 niem armii *Czynney*, zajmuje od *Wero-  
 ny* aż do *Palmanuova* i *Ponteba*, cały  
 kray *Wenecki*, *Korsu*, *Xante* i *Cefalo-  
 nię*. Armia *Mieyscowa* utrzymuje się  
 dostarczaniem podług zrobioney ugody  
 żywnościami. Armia *Czynna* żyje z re-  
 kwizycyów i Kontrybucyów w naturze  
 w krajach *Weneckich* wybieranych. —  
 Kontrybucye dostarczane są przez Ad-  
 ministracye Centralne kraidw *Werony*,  
*Wincencyi*, *Padwy*, *Trewizy*, *Belluno*  
 i t. d. które rzetelnie się wyplacają, i  
 w obfitości Magazyny utrzymują. W  
 armii *mieyscowej* dają wino, w przy-  
 padkach marszu. Żołd nader regularnie  
 bywa wyplacanym po 5 *Sous* na dzień,  
 i rzadko jest znaleźć żołnierza bez pie-  
 niędzy; ubior zaś z rozkazu Jenerata  
 kom-

kommenderującego zupełnie dla całej armii odnowionym został.

Kuryer nadzwyczajny wysłany z *Toulonu* do Ministra marynarki, doniósł mu, iż transport wszystkich Monumentów Włoskich na 60. tartanach przybył w dobrym stanie do tego portu.

Rewolucya nie odiała *Paryżanów* właściwey im zawsze lekkości i niefatalności. Jesteśmy zawsze weseli, kontenci, a nawet szczęśliwi. Dla czego? mówi jedno pismo, dla tego, iż wszystkie obiekta, które przed naszymi przechodzą oczyma, nie więcej nas przywiązują, iak śmieszne figury szkieł iluminowanych. Patrzymy nanie, śmiejemy się, płaczemy, a za moment o wszystkim zapominamy. Dowiedziawszy się o przybyciu Ambassadora *Ottomańskiego*, z największą czekaliśmy na niego niecierpliwością. Zawóy, broda, tunika, doliman, *Mahomet* z ciałem i z kośćciami! Przybył na refszcie. Oprowadziliśmy go wszędzie. Był na komedyach, których nie rozumiał, na tragediach, na których poziewał, i na koncertach, na których zasypiał. Prowadziliśmy go szczególniey do Ogrodów, gdzie

gdzie go ledwo ciekawa nie zadusiła zgrania. Dawaliśmy dla niego illuminacye, bale, zabawy wszystkie, faierwerki, a żeby ie sam zapalał, życząc mu dla zabawy, a żeby sobie zapalił rękaw, poję sukni, lub kawał węża, dziś ledwo wiemy, że iest na świecie. Taki iest nasz charakter, co nas dziś bawi, jutro wcale nieobchodzi. Tak bystrą przechodzili koleją, *Ramponeau*, *Nicolet* z swoją *Mintpeczką*, *Jeannot*, *Glück*, *Cagliostro*, *Mesmer*, *Necker*, *Despremenil*, *Revolucya*, *Lafayette* i fryzury á la *Gregue* i t. d.

Minister woieny *Scherer* wydał rozkaz, którego uskutecznienie poruczone iest jen: *Angereau*; a żeby wszystkie wojskowe osoby w *Paryżu* będące, a których urlop już się skończył, w ciągu 24. godzin ztąd wyiechały pod karą uważania ich iako dezérterów.

Dnia 21. z powodów obawy iakiey napaści w tróynasób zwiększono wartość Dyrektoryatu aż do godziny 11. w wieczór; po ulicach zaś i w Pałacu *Luxemburg*

*burg* mocne porozstawiano patrole. Z resztą *Policya* wysledziła już prawdziwych nieprzyjaciół porządku. Będący na urlopie wojskowi muszą się ztąd oddalić, a liniowe woyska dla utrzymania spokojności będą tu pomnożone.

Oddalony przez reformę Jenerał *Brygady Malo*, poszedłszy do Palacu Dyrektoryatu, dopuścił się obelżywych zniewag większości Dyrektoryatu a osobliwie przeciwko jednemu onegoż członkowi. Ponieważ to, jest występek w prawie wyrażony, przeto Obyw: *Malo* do sądu oddany będzie. Rzeczą się tak miała: Dyrektor *Lareveillere-Lepaux* przyszedłszy dnia 20. Sierpnia wieczorem do swego pomieszkania, zadziwił się zastałszy w nim Obyw: *Malo*, który z groźnym wzrokiem i położywszy rękę na pałaszu, rzekł do niego, Mospanie, czy do prawdy jestem złożony? Tak jest Obywatelu, odpowiedział Dyrektor. — *Malo* przyśkakując do niego z zapalczywością: żartuję z tryumwiratu, doświadczy wkrótce. — *Lareveillere* zachowując swoją zimną krew i godność Urzędnika, rzekł mu: Nie rozładny. gdy-

gdyby mnie delikatność nie wstrzymywała, kazałbym cię natychmiast aresztować, ale idź raczey nędzniku! powiedziec tym, którzy cię tu przysyłaia, ażebyś nas w naszych domach znieważał, iż Dyrektoryat iest bezpieczny, i że potrafi utrzymać z Narodem depozyt konstytucyi, który mu był powierzonym. Poczym *Malo* się oddalił.

Nowe Towarzystwo *Theophilantropów* uformowało się w Kościele Nawiedzenia na ulicy *S. Jakóba*; rozpoczęło się przez mowę patryotyczną. Wizytki prawie tego Towarzystwa członki były z wydziału Rewolucyinego z Sekcyów *Thermes, Panteonu, l'Observatoire* i *Finistere*. — Na drzwiach, któremi się wchodziło, były następujące napisy: 1. Czcicie Boga. — 2. Bądź użytecznym Ojczyźnie, — 3. Nie dziel się przez opinie.

*Pisimo l'Historien* zawiera w sobie następujące zapytania: Gdzie iesteśmy, pytałem się tego poranku człowieka wiadomego naszych dzieiów? — Zawsze na brzegu przepaści odpowiedział: — Wpadniemyż w nią? Nigdy. — Jakaż twoich Nadziei pobudka? — Ta, iż nie-  
przy-

( 1713 )

przyjaciele wewnętrzni, którzy nam grożą; musieliby w nią, wpaść nayspierwsi nie pewni czy nas za sobą pociągną. Ich jest pewna, nasza jest wątpliwa zguba. — *Francya* nie została teraz w żadnym niebezpieczeństwie, tylko w tém, którém iey grozi 80,000. dzieci, które przez grube kłamstwo pogrążone w błędzie, ważyły się mówić o przeysciu *Alpów* dla zapalenia pochodniów wojny domowej i topienia orężów w pierśiach własnych braci. Nasze i wasze obowiązki znajdują się w Konstytucyi, tak odpowiedziała Administracya Centralna Departamentu *Lugdunu* na adresu zwiedzionych armii do siebie przysłane. Gdyby wszystkie Departamenta podobną dały odpowiedź, byłyby zwrociły do obowiązków i zasad Konstytucyi waleczne wojsko przez złośliwe uwiedzione intrygi.

## ROSSYA.

Z *Petersburga* dnia 22. *Sierpnia*.

Dnia 17. t. m. N. Imperator mianował Półkowników; *Machkoma*, *Mychajłowa*

( 1714 )

*łowa i Chrystofowa* Jenerał Maiorami. W dniach 17. 18, i 19. więcey 30. Oficerom Imperator wyższe podawał rangi.

*Z Petersburga dnia 25. Sierpnia.*

Dnia 21. N. Imperator uwolnił Jen: piechoty, *Xięcia Galyczyna*, na iego własne żądanie od służby, a pozostałego reimentu został kommandantem *J. M. B. Akaczeiew*. — Dnia 22. Xiążę *Czertwertynski*, mianowany został z Podporucznika Porucznikiem w Gwardyi Półku *Preobrażeńskiego*. Półkownicy *Talyzyn* i *Barščezów* zostali Jen: Maiorami w Półku *Izmajlowskim* Gwardyi. Dnia 24. Konsyliarz tajny i Gubernator Cywilny *Symbirski*, *Karwow*, uwolniony został na żądanie własne od służby z dożywotnią pensją. W dniach 21. 22. i 23. Cesarz Rosyjski 5. Officerów uwolnił od służby, a 28. wyższe podawał stopnie.

---